

Sygn. akt II Ca 314/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SSO Mariola Wojtkiewicz SSR del. Anna Winnicka - Kaliszewska (spr.)
Protokolant:	Mariusz Toczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 września 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **J. A.**

przeciwko E. O. (1)

o nakazanie

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 27 października 2014 roku, sygn. akt I C 168/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób iż:

a. w punkcie I. oddala powództwo;

b. w punkcie II. zasądza od powoda J. A. na rzecz pozwanej E. O. (1) kwotę (...) (dwóch tysięcy czterystu siedemnastu) złotych tytułem kosztów procesu;

2. zasądza od powoda J. A. na rzecz pozwanej E. O. (1) kwotę (...) (trzech tysięcy dwustu sześćdziesięciu trzech) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 314/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 lutego 2013 r. J. A. domagał się zobowiązania E. O. (1) do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na J. A. prawa własności części spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni użytkowej 51,58 m² położonego w G. przy ulicy (...) wchodzącego w skład zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. oraz zasądzenia kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powód wskazał na rażąco niewdzięczne zachowania córki, które skłoniło go do odwołania darowizny..

Pozwana E. O. (1) w odpowiedzi na pozew z dnia 18 czerwca 2013 r. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana podkreśliła naganne zachowania ojca wobec niej. Podkreśliła również, że darowizna dokonana przez powoda czyniła zadość zasadom współżycia społecznego, a zatem jej odwołanie nie jest dopuszczalne.

Wyrokiem z dnia 27 października 2014r. Sąd Rejonowy w Gryfinie nakazał pozwanej E. O. (1) złożenie oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz J. A. udziału do 1/2 części spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni użytkowej 51,58 m², położonego w G. przy ulicy (...) wchodzącego w skład zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej „R. „w G..

W punkcie II wyroku sąd odstąpił od obciążania pozwanej kosztami postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 17 kwietnia 2001 r. J. A. i jego żona E. A. (1) darowali swojej córce E. A. (2) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni użytkowej 51,58 m² położonego w G. przy ulicy (...) wchodzące w skład zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.. Każdy z małżonków posiadał udział do 1/2 części w spółdzielczym prawie do lokalu.

Sąd I instancji ustalił także, iż J. A. w latach 90-tych ubiegłego wieku i na początku pierwszej dekady dwudziestego pierwszego wieku prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych. Działalność zakończyła się niepowodzeniem.

W okresie prowadzenia działalności gospodarczej J. A. nabył działki numer (...) przy ul. (...) w G.. Następnie na zabezpieczenie spłaty udzielonej przez małżonków H. i K. J. pożyczki przewłaszczył między innymi te działki na ich rzecz zachowując władanie nad nieruchomościami. Po spłacie części długu odkupił te działki przy czym w celu ochrony majątku przed ewentualnymi zajęciami komorniczymi nabycie nastąpiło na dobro jego córki E. A. (2).

Sąd Rejonowy ustalił również, że J. A. na nieruchomości przy ul. (...) mieszkał i mieszka w przyczepie kempingowej, nadto wybudował i wyposażył na nich warsztat samochodowy, przy czym przy budowie przekroczył granicę sąsiedniej nieruchomości. Właściciel sąsiedniej nieruchomości – teść i teściowa powoda - uzyskał wyrok nakazujący rozbiorę budynku, zaniechał jednak jego egzekucji na mocy porozumienia z E. A. (2).

J. A. uczestniczył w pokryciu kosztów ślubu jego córki z G. O.. Do czasu ślubu, a następnie narodzin córki E. O. (2) i przez pewien czas później stosunki pomiędzy ojcem i córką układały się bardzo dobrze. Strony często się spotykały zarówno przy okazji rodzinnych uroczystościach jak i bez szczególnej okazji. Wypowiadały się o sobie bardzo dobrze, córka bronila ojca, a ojciec wyświadczał jej drobne przysługi.

W sierpniu 2010 r. z uwagi na pogarszający się stan zdrowia J. A. porozumiał się ze swoim zięciem G. O. co do wspólnego prowadzenia warsztatu samochodowego przy ul. (...). Zgodnie z tym porozumieniem G. O. mógł otworzyć swoją działalność gospodarczą w istniejącym warsztacie i korzystać z całego znajdującego się tam wyposażenia. J. A. miał mu pomagać w pracy, a strony miały dzielić się zyskami z warsztatu i sklepu po połowie. Następnie zaczęło dochodzić do nieporozumień co do podziału dochodów.

Sąd I instancji ustalił także, iż w okresie gdy E. A. (2) była nieletnia doszło co najmniej jeden raz do zdarzenia, w którym J. A. będąc pod wpływem alkoholu dążył do zbliżenia seksualnego z córką, nadto od ukończenia przez pozwaną 7 lat dochodziło do wielu incydentów, które E. A. (2) po osiągnięciu pełnoletniości uznała za naruszenie jej wolności seksualnej.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego to po urodzeniu córki E. O. (1) stwierdziła, że nie chce by jej ojciec miał kontakt z jej córką. Odwiedziła ojca w warsztacie i rozpoczęła rozmowę o jego nagannych zachowaniach. E. O. (1) w tajemnicy przed ojcem nagrywała przebieg rozmowy. W trakcie rozmowy J. A. przyznał się do aktów molestowania seksualnego, potwierdził, że jest wyłącznie winny swego zachowania.

Z tak uzyskanym nagraniem E. O. (1) odbyła wizyty u zamieszkujących w G. i okolicach członków rodziny pozwanego odtwarzając nagranie i oświadczając, że chce skierować sprawę do prokuratury oraz wyrzucić ojca z nieruchomości przy ul. (...).

Następnie E. O. (1) zgłosiła do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przez jej ojca na jej szkodę przestępstwa i jednocześnie nakazała ojcu opuszczenie nieruchomości przy ul. (...).

W dniu 8 grudnia 2012 r. J. A. złożył córce E. O. (1) oświadczenie w formie pisemnej o odwołaniu darowizny, w której wskazał, że powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność obdarowanej przejawiająca się w żądaniu opuszczenia przez powoda nieruchomości na której powód zamieszkuje i którą darczyńca zakupił dla obdarowanej oraz pomawianie powoda, które jest przyczyną pogarszania się jego stanu zdrowia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 898 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Sąd Rejonowy zważył, iż powód złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny w przepisanej formie, zatem przedmiotem sporu jest ocena zasadności oświadczenia, czyli istnienia w chwili jego składania wskazanego w oświadczeniu stanu rażącej niewdzięczności po stronie E. O. (1).

Sąd I instancji wskazał nadto, iż w sprawie niespornymi było również wystąpienie po stronie obdarowanej zachowań wskazanych w oświadczeniu o odwołaniu darowizny w postaci żądania opuszczenia przez powoda nieruchomości przy ul. (...) oraz pomawiania powoda przed członkami jego najbliższej rodziny o zachowania mogące poniżyć powoda w opinii publicznej.

Rozważania czy podane przez strony fakty, uzasadniały przyjęcie, iż E. O. (1) zachowała się w stosunku do swego ojca w sposób rażąco niewdzięczny Sąd I instancji rozpoczął od wskazania, że niewątpliwie J. O. zachowywał się w stosunku do córki w okresie jej małoletniości w sposób naruszający zasady współżycia społecznego, a zachowania te nie miały charakteru jednorazowego. Tym samym powód wyrządził pozwanej krzywdę.

Jednocześnie Sąd Rejonowy zważył, że strony nie wskazywały by dokonana darowizna mieszkania miała na celu zadośćuczynienie tejże krzywdzie, a pozwana nie wskazała jakiej innej zasadzie współżycia społecznego miało zadośćuczynić dokonanie darowizny, przeto nie można było ustalić, by jej odwołanie było niedopuszczalnym. W tym miejscu Sąd rejonowy podzielił stanowisko pełnomocnika pozwanej, iż odwołanie darowizny wykonanej jest niedopuszczalne, nawet w razie stwierdzenia rażącej niewdzięczności obdarowanego, jeżeli jej wykonanie nastąpiło w realizacji obowiązku darczyńcy czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego. Przenosząc to na grunt sprawy niniejszej wskazała, że J. A. nie mógłby skutecznie odwołać darowizny, gdyby jej dokonanie stanowiło zadośćuczynienie krzywdzie wyrządzonej córce. Tym samym Sąd I instancji nie uznał, by powództwo było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwana darowiznę przyjęła już po tym, jak jej ojciec dopuścił się wobec niej zachowań nagannych. Dalej po osiągnięciu pełnoletniości nie zwróciła mu przedmiotu darowizny, tym samym w sposób świadomy zgodziła się na zadzierzgnięcie pomiędzy nią a jej ojcem szczególnej więzi moralnej wynikającej z wykonania darowizny mimo pełnej wiedzy co do niegodziwości jej ojca.

Następnie pozwana w sposób ukryty nagrała wypowiedź swego ojca, który przeproszał ją za swe niegodne zachowanie. Nagranie to następnie przedstawiła organom ścigania – co zachowaniem rażąco niewdzięcznym nie jest – i wykorzystwała w celu poniżenia ojca w oczach jego najbliższych znajomych i członków rodziny. Ten swoisty objazd z nagraniem nie miał celu innego niż poniżenie powoda. Pozwana nie wskazała w sposób przekonywujący jakie inne cele towarzyszyły jej przy wielokrotnym powtarzaniu czynności odtwarzania nagrania, na którym jej ojciec ją przeprosza za molestowanie seksualne, niż poniżenie go w opinii osób najbliższych.

Sąd Rejonowy zważył nadto, iż pozwana nakazała także ojcu opuszczenie zajmowanej przez niego posesji, którą ten nabył dla córki za swoje pieniądze, i to mimo istnienia porozumienia co do możliwości zamieszkiwania przezeń na nieruchomości. Istnienie tego porozumienia potwierdza zachowanie samej pozwanej, która tolerowała pobyt i prowadzenie przez ojca działalności na nieruchomości, do czasu gdy pomiędzy powodem, a mężem pozwanej nie zaistniał spór co do korzystania z wybudowanego i wyposażonego przez powoda warsztatu.

Sąd I instancji podniósł również, że jest świadom tego, że pozwana nie dopuściła się wobec ojca przestępstwa jak i tego, że domagając się opuszczenia przezeń swej nieruchomości realizowała jedynie swe uprawnienie wynikające z prawa własności. Jednakże pozwana mimo doznanych krzywd chętnie korzystała z pomocy ze strony ojca i z dokonywanych na jej rzecz przysporzeń majątkowych, a jej zachowanie po powstaniu sporu o prawo do korzystania z warsztatu i podział zysków, było nacechowane bardzo dużym nasileniem złej woli. Zmierzało do upokorzenia ojca i to przy wykorzystaniu jego przeprosin oraz pozbawienia go symbolicznego dachu nad głową.

W tej sytuacji w ocenie Sądu Rejonowego stopień niewdzięczności pozwanej przekroczył granicę wyznaczaną przez zwykłe nieporozumienia rodzinne czy nawet drobne konflikty i osiągnął stopień niewdzięczności rażącej, czym innym jest bowiem realizacja swych uprawnień wynikających z przepisów prawa karnego, a czym innym umyślne krzywdzenie darczyńcy poprzez jego poniżanie w opinii środowiska w którym się obraca, wywoływanie u niego uzasadnionego odczucia obawy co do tego, czy nie grozi mu bezdomność i pozbawienie środków do życia, i to po uprzednim sprzecznym z moralnością wykorzystaniu nagrania, na którym ojciec przeproszał pozwaną za wyrządzoną jej krzywdę.

W ocenie Sądu I instancji właśnie ta część zachowań pozwanej nie mogła znaleźć ochrony przed Sądem i uzasadniała odwołanie darowizny.

Tym samym Sąd Rejonowy orzekł o obowiązku złożenia przez pozwaną oświadczenia woli o przeniesieniu zwrotnym na powoda udziału w darowanej nieruchomości.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana:

Pełnomocnik pozwanej wyrok Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 27 października 2014r. zaskarżył w całości zarzucając mu:

I. rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a to:

1. naruszenie przepisu art. 898§1 kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie albowiem stopień niewdzięczności pozwanej przekroczył granicę wyznaczoną przez zwykłe nieporozumienia czy drobne konflikty i osiągnął stopień niewdzięczności rażącej, podczas gdy pozwana realizowała jedynie swoje uprawnienia wynikające z prawa karnego oraz prawa cywilnego, a samo wykorzystanie nagrania, w którym powód przyznaje się i przeprosza pozwaną za molestowanie w okresie młodości pozwanej miało na celu poinformowanie rodziny o przyczynach zaprzestania kontaktów z ojcem po urodzeniu córki przez pozwaną

2. naruszenie przepisu art. 5 kodeksu cywilnego poprzez wadliwą wykładnię, a konsekwencji jego niezastosowanie a to poprzez orzeczenie niezgodnie z zasadami współżycia społecznego tj. zasadą słuszności nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli o treści wskazanej w punkcie I wyroku.

II. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

1. art. 233 §1 kpc poprzez niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów , przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz poprzez nieprzeprowadzenie wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i oparcie rozstrzygnięcia na podstawie pojedynczych wątków dowodowych , w oparciu o dobrowolną a nie swobodną ocenę dowodów , bez uwzględnienia wzajemnego oddziaływania całości wykazanych w sprawie okoliczności,

co doprowadziło także do:

III. sprzeczności dokonanych istotnych ustaleń z zebrany w sprawie materiale dowodowym polegającej w szczególności na przyjęciu , że :

- zachowanie pozwanej przekroczyło granicę wyznaczoną przez zwykle nieporozumienia rodzinne i drobne konflikty i osiągnęło stopień niewdzięczności rażącej oraz przyjęciu , że zachowanie pozwanej polegało na umyślnym krzywdzeniu darczyńcy poprzez jego poniżanie w opinii środowiska , w którym się obraca i pozbawienia go środków do życia, podczas gdy zachowanie pozwanej miało doprowadzić do ostatecznego ustania kontaktów i wszelkich więzi łączących pozwaną z ojcem , ale także jego wnuczką z uwagi na uprzednie molestowanie małoletniej pozwanej przez powoda .

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o :

1.zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych,

Ewentualnie przypadku nieuwzględnienia tego żądania z najdalej posuniętej ostrożności o:

2.uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się uzasadniona.

Pozwana trafnie zarzuciła naruszenie przez Sąd I Instancji przepisów postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), doszło także do naruszenia prawa materialnego (art. 898§1 kodeksu cywilnego) przy ustalaniu , iż stopień niewdzięczności pozwanej osiągnął stopień niewdzięczności rażącej.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowił materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem I instancji, uzupełniony jednakże o dowód w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 14 października 2014r. w sprawie II K 565/13 wraz z uzasadnieniem oraz Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 lutego 2015r. w sprawie IV Ka 1677/14 .

Kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było dokonanie wykładni art. 898 § 1 k.c., zgodnie z którym darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Z. G. w Komentarz do art. 898 Kodeksu cywilnego, LEX 2010 wyraził pogląd, że: „O tym, czy zachodziła sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę.”. Nie ma przy tym ogólnej reguły pozwalającej na uznanie zachowania obdarowanego wobec darczyńcy za rażącą niewdzięczność uzasadniającą odwołanie darowizny.

Przeprowadzając badanie, na ile obdarowany dopuścił się niewdzięczności wobec obdarowanego i czy była to niewdzięczność rażąca, należy każdorazowo rozpatrywać okoliczności konkretnej sprawy. Jednocześnie podkreślić należy, że przy dokonywaniu oceny zachowania obdarowanego trzeba także uwzględniać zachowanie darczyńcy. Nie jest bowiem obojętna przyczyna niewdzięczności, gdyż umożliwia ona dokonanie oceny czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za usprawiedliwione.

Zatem pierwszoplanowym zagadnieniem, które Sąd Odwoławczy poddał weryfikacji była przyczyna konfliktu istniejącego pomiędzy stronami. W tym względzie wadliwym okazało się ustalenie Sądu I instancji, jakoby przyczyną konfliktu między powodem a pozwaną były nieporozumienia na tle materialnym. Jednocześnie podkreślić należy, że wprawdzie Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak wyrok s. apel. w Białymstoku z dnia 2012-10-12, sygn. akt I ACa 209/12, LEX nr 1223145). Jednakże Sąd poprzez przekroczenie granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też nie dokonując wszechstronnego rozważenia sprawy może dopuścić się obrazy art. 233 § 1 k.p.c.

W kontekście przedstawionego stanu prawnego oraz zarzutów apelacji odwołujących się do naruszenia zasad oceny dowodów i poczynieniu nieprawidłowych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, stanowisko Sądu Rejonowego nie mogło się ostać.

Sąd Okręgowy dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego odmiennie aniżeli Sąd I instancji uznał, że powództwo J. A. nie zasługiwało na uwzględnienie, a zachowanie pozwanej w okolicznościach sprawy w żadnej mierze nie mogło być uznane za rażąco niewdzięczne.

W oparciu o zgromadzony przed Sądem I instancji oraz uzupełniony przed Sądem Odwoławczym materiał dowodowy stwierdzić należało, iż w niniejszym postępowaniu w zasadzie cały konflikt jaki powstał między stronami ma swe źródło w czynach powoda, których dopuszczał się on wobec pozwanej gdy ta była jeszcze osobą małoletnią. Dodatkowo, co należy wyraźnie podkreślić wbrew twierdzeniom powoda zachowania, które ujawniła pozwana nie były jedynie próbą pomówienia powoda. Czyny te zostały bowiem potwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 14 października 2014r. Na mocy powyższego wyroku J. A. został uznany za winnego tego, że w okresie od 1992r do 2000r wielokrotnie doprowadził swoją małoletnią córkę poniżej 15 lat E. A. (2) do poddania się innym czynnościom seksualnym. Orzeczeniem tym natomiast w oparciu o treść art. 11 kpc Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany.

Zatem w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocena dokonana przez Sąd I Instancji, a prowadząca do wskazania, że pozwana zdecydowała się na ujawnienie faktu molestowania jej w dzieciństwie przez powoda z uwagi na istniejące nieporozumienia na tle materialnym i uznania tego za rażąco niewdzięczność jest zbyt daleko idąca, dowolna. Zgromadzony bowiem w sprawie materiał dowodowy prowadzi do ustalenia, iż przyczyną dla której pozwana zdecydowała się na ujawnienie okoliczności związanych z jej molestowaniem nie były kwestie materialne, ale chęć obrony własnego dziecka przed podobnymi zachowaniami ze strony powoda. Zwłaszcza, iż jak wynika z zeznań E. A. (1) - matki pozwanej, pozwana jeszcze przed ujawnieniem zdarzeń związanych z molestowaniem poprosiła ją aby wnuczka nie przebywała na osobności z powodem. To też było przyczyną, dla której pozwana poprosiła pozwanego J. A. o opuszczenie nieruchomości, z której dotąd za jej zgodą korzystał. Pozwana wprawdzie dopiero po urodzeniu własnego dziecka odważyła się na ujawnienie czynności seksualnych, których wobec jej osoby dopuścił się pozwany, jednakże nie można czynić jej z tego zarzutu. Powszechnym bowiem jest i należy wyraźnie to podkreślić, iż osoby molestowane przez osoby najbliższe zazwyczaj przez wiele lat nie ujawniają przestępczych zachowań z obawy, że nikt im nie uwierzy oraz z uwagi na poczucie wstydu czy lęku przed dokonaniem przez najbliższych negatywnej oceny. W przypadku pozwanej bez wątpienia również zaistniała taka sytuacja. Zwłaszcza, iż

z zeznań świadka G. O. – męża pozwanej wynika, iż rozmawiała ona z nim o czynach J. A. już w 2007r., jednakże nie wiedziała jak w takiej sytuacji ma się zachować, co powinna zrobić. Dopiero narodziny córki spowodowały, iż podjęła działania mające na celu obronę jej własnego dziecka przed podobnymi zdarzeniami ze strony powoda. I jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego właśnie ta okoliczność była bezpośrednią przyczyną podjęcia przez pozwaną działań zamierzających do ukarania powoda za opisane czyny na drodze postępowania karnego.

W ocenie Sądu Odwoławczego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala również na przyjęcie, jak uczynił to Sąd I Instancji, iż pozwana zawiadamiając Prokuraturę o przestępstwie, którego dopuścił się powód działała w celu poniżenia powoda oraz tylko i wyłącznie z chęci usunięcia go z zajmowanej nieruchomości. Jak zostało to już wskazane powyżej osoby molestowane przez najbliższych często nie ujawniają tych zachowań od razu właśnie z obawy, że nikt z rodziny im nie uwierzy. W świetle powyższego zeznania pozwanej, iż nagrała rozmowę z ojcem na temat jej molestowania, a następnie odtworzyła ją członkom rodziny, gdyż w przeciwnym razie nikt był jej nie uwierzył są jak najbardziej wiarygodne. Zwłaszcza, że w oczach całej rodziny relacje jakie łączyły powoda i pozwaną były bardzo dobre i bezkonfliktowe. Brak było zatem podstaw do przyjęcia, iż odtworzenie członkom najbliższej rodziny nagranej rozmowy było wyłącznie próbą poniżenia pozwanego przed rodziną i znajomymi, a tym samym stopień niewdzięczności pozwanej osiągnął stopień niewdzięczności rażącej.

Z uwagi zatem na okoliczność, iż przyczyna niewdzięczności nie jest obojętna albowiem umożliwia ona dokonanie oceny czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za usprawiedliwione przy dokonywaniu oceny zachowania pozwanej - obdarowanej zachowanie powoda - darczyńcy należało również uwzględnić. W ocenie Sądu Odwoławczego natomiast czyny, których dopuścił się powód wobec pozwanej gdy ta była jeszcze osobą małoletnią powodują, iż zachowanie jej można uznać w okolicznościach sprawy za usprawiedliwione. Tym samym brak jest przesłanek do uznania, że stopień niewdzięczności pozwanej osiągnął stopień niewdzięczności rażącej, o której mowa w art. 898 § 1 kodeksu cywilnego.

Skoro więc E. O. (1) nie dopuściła się wobec ojca przejawów rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kodeksu cywilnego to brak było podstaw zarówno do odwołania przez powoda darowizny udziału w nieruchomości na podstawie tego przepisu, jak i przesłanek do obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu przedmiotu darowizny na rzecz powoda i w konsekwencji nakazania jej złożenia oświadczenia woli, którego żądał powód.

Reasumując, apelacja pozwanej okazała się uzasadniona. Stąd też w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżone orzeczenie podlegało kierunkowej zmianie, o czym orzeczono w punkcie I sentencji orzeczenia.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania za pierwszą instancję zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Koszty te sprowadzały się do wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości stawki minimalnej, ustalonego w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U Nr 163 z 2002 r. poz. 1348) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2 na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na zasądzoną z tego tytułu kwotę złożyły się: 2 063 złotych – opłata od apelacji oraz 1 200 złotych – wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, zgodnie z § 6 pkt 7 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

SSR Anna Winnicka Kaliszewska SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Mariola Wojtkiewicz